

## ATOM ALBO ŚMIERĆ? DEBATA W "PORA NA ATOM"

---

W pierwszej debacie wydarzenia "Pora na atom" paneliście podkreślali nieuchronność pojawienia się energii jądrowej w Polsce.

W debacie wzięli udział: Mirosław Kowalik, prezes polskiego oddziału Westinghouse'a, Tomasz Nowacki, dyrektor Departamentu Energii Jądrowej w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, profesor Andrzej Strupczewski z Narodowego Centrum Badań Jądrowych i Adam Błażowski z organizacji FOTA4CLIMATE.

Profesor Strupczewski przypomniał podstawowy fakt porównawczy energii jądrowej do odnawialnej. „Elektrownie jądrowe są niewątpliwie najbardziej skutecznym środkiem do tego, żeby emisje obniżyć. Poleganie na samej generacji z wiatru i słońca niesie za sobą wielkie niebezpieczeństwo, bo są one nierównomierne” – mówił. Zastanawiał się również czy jest sens, aby gaz stał się paliwem przejściowym. „Czy nam się opłaca mieć przejściowo gaz? Nie mamy sami tyle gazu, żeby to uczynić, musimy uzależnić się od źródeł zewnętrznych, od importu” – dodał.

Prezes Mirosław Kowalik zapewniał, że Westinghouse jest gotów podjąć się zadania budowy polskiej elektrowni atomowej. „Elektrownia jądrowa to czasokres pracy ok. 60 lat. Redukcja emisji CO2 to jeden z celów, które przyniesie elektrownia jądrowa (...) Westinghouse, wraz z partnerami, również polskimi, będzie w stanie to zrealizować” – mówił. Podkreślił, że jego firma jest mocno obecna w Europie, ma centrum operacyjne w Szwecji, niedługo ma się otworzyć również centrum usług globalnych w Krakowie. Spółka jest zainteresowana większością projektów jądrowych w naszej części Europy, np. w Rumunii czy Czechach.



## Gdzie kończy się interes Samsunga, a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych  
i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence **24**

Reklama

Prowadzący spytał dyrektora Tomasza Nowackiego o to, czy w strategii jądrowej Polski rozważane są SMR-y, nowe małe reaktory, które niedługo mają trafić do produkcji. „Nie chcemy ryzykować i czekać na technologię, której nie ma razie, czyli tzw. małe reaktory. Nie mamy nic przeciwko nowej technologii, ale jej po prostu jeszcze nie ma” – odpowiedział.

Adam Błażowski podkreślił, że dekarbonizacja to wymóg wyborców, obywateli i rząd nie będzie miał wyboru, jak tylko stawiać na czyste źródła. „Jeżeli nasz rząd nie będzie skutecznie dekarbonizował naszego kraju, skończy się to coraz większymi protestami. Nie żyjemy już w latach 80., dziś musimy chronić klimat i to jest oczekiwanie coraz większych grup społecznych” - stwierdził.